

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 października 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa Miasta Ł. przeciwko B. S. o zapłatę:

1. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 8 902,10 zł;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Apelację od tego wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w części, to jest w zakresie pkt 2. Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. także w zw. z art. 6 k.c. oraz sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że pozwanej nie obciąża niespłacone zadłużenie z tytułu zamiany mieszkania. W konsekwencji podniesionych zarzutów powód wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w I instancji. Skarżący wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie tego środka zaskarżenia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne.

Nie można zgodzić się z powodem, że doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. W rozpoznawanej sprawie skarżący nie wskazał konkretnych błędów w sposobie oceny materiału dowodowego. Zarzut apelacji odnosi się do wiarygodności dowodu z przesłuchania pozwanej (choć dowód taki w ogóle nie został przeprowadzony) i rzekomego przyjęcia niewiarygodności bliżej nieokreślonych dokumentów. Można odnieść wrażenie, że skarżący po prostu powołał się na wszystkie złożone do akt sprawy dokumenty i zestawienia, które uznał za wystarczające do zasądzenia dochodzonego roszczenia. Nie uwzględnił jednak okoliczności, że Sąd Rejonowy nie zakwestionował wiarygodności dokumentów i wydruków, ale podważył merytoryczną prawidłowość przedstawionych wyliczeń. Z takim rozumowaniem Sądu I instancji skarżący w ogóle nie polemizuje. Apelujący ograniczył się do ogólnikowego zarzutu i uzasadnienia apelacji, które sprowadza się do przywołania istoty zasady swobodnej oceny dowodów, ale bez powiązania tych wywodów z okolicznościami niniejszej sprawy.

Nie można zgodzić się z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych. Skarżący także w tym przypadku nie wskazuje konkretnych wadliwości podstawy faktycznej, tylko powołuje się na istnienie niespłaconego zadłużenia. Wykazanie wysokości długu wymagało porównania wysokości zobowiązań i wpłat dokonywanych przez pozwaną. Wszystkie okoliczności wymagane do przeprowadzenia takiej operacji były bezsporne i znalazły się w stanie faktycznym sprawy. Za sporne można uznać wyłącznie przedawnienie części należności odsetkowych i sposób zaliczenia wpłat pozwanej na kapitał i odsetki. Rozumowanie takie dotyczy sposobu zastosowania prawa materialnego, a nie budowy podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Skarżący nie mógł liczyć na uznanie, że sporządzone przez niego wyliczenia zostaną uznane za wystarczające do uwzględnienia powództwa. Wbrew zarzutowi naruszenia art. 6 k.c., Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował zasadę rozkładu ciężaru dowodu. Pozwana wykazała wszystkie wpłaty, których dokonała na spłatę zadłużenia, czym wywiązała się z obowiązku nałożonego na nią z mocy art. 6 k.c. Łączna wysokość tych wpłat przekroczyła kwotę rozłożoną na raty. Powoda obciążało wykazanie, że wpłaty pozwanej prawidłowo zarachował i właściwie wyliczył odsetki. Sąd Rejonowy podważył prawidłowość wyliczenia odsetek (przyjął zastosowanie zawyżonego oprocentowania)

i zakwestionował uprawnienie powoda do odsetek za okres przed 10 września 2017 roku z uwagi na przedawnienie. Trzeba przyznać, że wywody Sądu

I instancji nie są precyzyjne. Sąd ten bezzasadnie wykluczył możliwość wyliczenia odsetek za opóźnienie od rat kapitałowych po przekroczeniu terminu płatności, zapominając iż zgodnie z umową odsetki kapitałowe należą się tylko za okres do terminu płatności. W uzasadnieniu zabrakło też zbadania oświadczeń pozwanej pod kątem ewentualnego uznania roszczenia, co wpłynęłoby na ocenę czy rzeczywiście mogło dojść do przedawnienia. Tyle że powód nie polemizował z wywodami Sądu Rejonowego i nie wyjaśnił w jaki sposób wpłaty pozwanej z okresu po wytoczeniu powództwa (skarżący nie zakwestionował ustalenia o wpłatach w roku 2021 w łącznej wysokości 16 271,28 zł) zmniejszyły roszczenie wyliczone w pozwie w roku 2020 na 21 898,37 zł tylko o kwotę w wysokości 8 902,10 zł. W tym znaczeniu zestawienia i wyliczenia powoda nie wykazywały rzeczywistej wysokości zadłużenia pozwanej i nie mogły być uznane za wystarczające do uznania, że powód wypełnił swój obowiązek z art. 6 k.c., a powództwo, jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu ponad kwotę objętą częściowym cofnięciem pozwu.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez powoda apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego i w konsekwencji podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.